Zjednoczona Partia będzie rozumem, honorem i sumieniem Polski Ludowej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 36. Telefony redakcji: 658-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 22. Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18. Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Poniedziałek, 22 listopada 1948 — Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 322 — Kraków — Rok 57



Wicemin. spraw zagr. ZSRR W. Wyszyński Przewodniczący delegacji radzieckiej w ONZ.

Miliony prostych ludzi nie dopuszczą do nowej wojny
Inicjatywa radziecka w sprawie rozbrojenia
służy żywotnym interesom wszystkich narodów

Przemówienie min. Wyszyńskiego w ONZ

PARYŻ. Jak już wczoraj donosiliśmy, przewodniczący delegacji radzieckiej wicem. spraw zagr. Wyszyński wygłosił na Generalnym Zgromadzeniu ONZ mowę, poświęconą zagadnieniu rozbrojenia [illegible] obszernie [illegible].

Nawiązując do wywodów delegatów anglosaskich, którzy krytykowali radzieckie propozycje rozbrojeniowe, wiceminister Wyszyński raz jeszcze przypomniał motywy, jakimi kierował się rząd radziecki wnosząc swe propozycje w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw o jedną trzecią.

Delegacja ZSRR — stwierdził mówca — wskazywała na nieustający wyścig zbrojeń w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii [illegible] uwagę na panującą w [illegible] krajach psychozę wojenną, na ciągłe mobilizowanie sił reakcji, na wzbudzanie nienawiści [illegible] Związku Radzieckiego i krajów nowej demokracji w Europie Wschodniej.

Pragnie armia pokoju

Już na początku tej sesji stwierdził wiceminister Wyszyński — podkreśliliśmy, że [illegible] zapłacili krwią własną za zbrodnie faszystowskich organizatorów drugiej wojny światowej, nie chcą dopuścić i nie dopuszczą do nowej wojny, grożącej ludzkości strasznymi cierpieniami. Oto motywy, którymi kierowała się delegacja radziecka.

W dalszym ciągu mówca przeciwstawił się kategorycznie propozycjom, by ewentualna redukcja sił zbrojnych nie była połączona z zakazem broni atomowej.

Nawiązując do faktu, że przeciwnicy propozycji radzieckiej usiłują wysunąć kwestię organizacji kontroli międzynarodowej na podstawie planu amerykańskiego, szef delegacji radzieckiej raz jeszcze stwierdził, że plan ten zmierza w istocie rzeczy do celów, które nie mają nic wspólnego z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Jak zaznaczył [illegible] „Konsekwencje militarne i polityczne energii atomowej" wybitny uczony angielski Blackett, Związek [illegible] ujawnić dyslokacje [illegible] wojennych i swego ciężkiego [illegible] ONZ, a tym samym amerykań[illegible] cej mapy obiektów Związku Radzieckiego, „ale Związek Radziecki [illegible] skałby wystarczającej gwarancji [illegible] atomową nawet w tym wypadku, [illegible] Związek Radziecki wykona [illegible] stkie warunki planu.

Istota propozycji radzieckich

Temu planowi amerykańskiemu Wyszyński przeciwstawił propozycje radzieckie w sprawie kontroli nad energią atomową wniesione do [illegible] zarówno [illegible] kontroli międzynarodowej jak i [illegible] sy bezpieczeństwa międzynarodowego oraz poszanowanie suwerenności państwowej.

Przechodząc do radzieckich propozycji w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw o 1/3, Wyszyński stwierdził, że niektóre delegacje, z delegacjami USA i Wielkiej Brytanii na czele [illegible] gwałtownie przeciwko [illegible] propozycjom.

Nie jest rzeczą przypadku, że se[illegible] stanu USA Marshall [illegible] „New York Times" — [illegible] świadczył, iż Związek Radziecki [illegible] wadzi propagandową ofensywę pokojową, która ma na celu wykorzystać powszechne pragnienie pokoju. Nie jest rzeczą przypadku, że Marshall wspominając o niedaw[illegible] uważa to za wielce niebezpieczne.

Nawiązując do oświadczeń Mac Neila i Dullesa, jakoby mocarstwa zachodnie „rozbroiły się" i jakoby [illegible] były już w stanie redukować dalej swych sił zbrojnych, szef de[illegible] ny [illegible] faktyczny, przeczący tym twierdzeniom.

Kończąc, szef delegacji radzieckiej wykazał, że **propozycje radzieckie przewidujące zakaz broni atomowej oraz redukcję sił zbrojnych i zbrojeń pięciu wielkich mocarstw o 1/3 w ciągu jednego roku, stanowią pierwszy krok na drodze do poważnego zmniejszenia zbrojeń i wprowadzenia skutecznej kontroli międzynarodowej, odpowiadają żywotnym interesom wszystkich narodów miłujących pokój.**

Polska broni idei pokoju

Przemówienie delegata Polski w sprawie redukcji zbrojeń

PARYŻ. Przed zakończeniem dyskusji w Zgromadzeniu Generalnym w sprawie ograniczenia zbrojeń i zakazu broni atomowej delegat polski dr Juliusz Suchy wygłosił obszerne przemówienie, w którym zreasumował cały przebieg debat i podkreślił istotne punkty rezolucji polskiej.

Jako przedstawiciel kraju, który w ciągu wojny tak wiele wycierpiał, który wniósł olbrzymi wkład do sprawy zwycięstwa i pokoju, a który obecnie poświęcił się całkowicie zadaniu odbudowy — oświadczył na wstępie dr Suchy — uważam, iż mam prawo wypowiedzieć się w sposób wyczerpujący i otwarty przed Zgromadzeniem.

Polska broni idei pokoju, walczy o pokój i będzie kontynuować tę walkę. Powiedzmy to w sposób jasny: prawdziwą walkę o pokój prowadzą ci, którzy najbardziej wycierpieli w ciągu ostatniej wojny i którzy dziś są najbardziej zainteresowani w utwierdzeniu pokoju.

Jak wyjaśnicie, panowie — pyta przedstawiciel Polski, zwracając się ku delegacjom anglosaskim — wskrzeszanie potencjału wojennego Niemiec i tworzenie z Niemiec Zachodnich twierdzy waszej ek[illegible] sił? Jak wyjaśnicie, że arsenał Niemiec — Zagłębie Ruhry — powrócił obecnie w ręce niemieckie, że wstrzymaliście rozbiórkę niemieckich zakładów zbrojeniowych, gwałcąc układ poczdamski? Jak wyjaśnicie wprowadzanie hitlerowców do administracji oraz inspirowanie propagandy wrogiej Polsce, Związkowi Radzieckiemu i innym ofiarom agresji hitlerowskiej, nie wyłączając waszego sojusznika — Francji?

Dalszą część swego przemówienia dr Suchy poświęca wykazaniu całkowitej bezpodstawności [illegible] wysuwanych przez blok anglosaski przeciwko propozycjom radzieckim [illegible] ne i podyktowane względami propagandy. Mówca rozprawia się również z twierdzeniem, jakoby rozbrojenie mogło nastąpić dopiero po „przywróceniu zaufania międzynarodowego", i wykazuje, że wszystkie argumenty bloku anglosaskiego przeciwko Związkowi Radzieckiemu opierają się na przekręcaniu i wypaczaniu faktów.

Przechodząc do omówienia ostatniego zarzutu przeciwko propozycjom radzieckim, dr Suchy stwierdza: „Delegacja brytyjska oświadczyła, iż mogłaby przyjąć propozycję radziecką pod warunkiem, że w organie kontroli międzynarodowej nad redukcją zbrojeń nie obowiązywałaby zasada jednomyślności. Delegat brytyjski Shawcross zapytał wiceministra Wyszyńskiego bezpośrednio, czy zasada jednomyślności w tym organie kontroli miałaby obowiązywać, na co Wyszyński odpowiedział przecząco.

Delegacja polska — stwierdza dr Suchy — w nadziei, iż zastrzeżenie brytyjskie będzie można usunąć przez jasne sformułowanie, zgłosiła rezolucję, stwierdzającą m. in., że w ramach Rady Bezpieczeństwa zostanie stworzony międzynarodowy organ kontroli i nadzoru nad zarządzeniami rozbrojeniowymi, w którym nie będzie wymagana zgodne głosowanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Propozycja polska została jednak również odrzucona przez blok anglosaski".

Zdaje mi się — oświadczył w konkluzji delegat polski — że wykazałem w moim przemówieniu, iż kampania Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przeciwko propozycji radzieckiej nie była prowadzona w dobrej wierze, lecz była kontynuowaniem „zimnej wojny". Dr. Suchy stwierdza, iż metody te muszą zawieść, gdyż przeciwstawiają się [illegible] miłujące pokój narody.

Wyrok w procesie aktorów-renegatów

WARSZAWA — [illegible] w trzecim dniu toczącego się w Warszawie procesu grupy aktorów oskarżonych o udział w nakręconym przez propagandę niemiecką antypolskim filmie „Heimkehr" — Sąd po wysłuchaniu opinii biegłego Dobiesława Damięckiego oraz przemówień oskarżyciela publicznego i obrony wydał wyrok skazujący. osk. Bogusława Samborskiego na karę dożywotniego więzienia i utratę praw obywatelskich na [illegible].

Osk. Wandę Szczepańską na karę 12 lat więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat 12.

Osk. Michała Plucińskiego na karę 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich przez 3 lata.

Osk. Juliusza Łuszczewskiego i [illegible] fana Golczewskiego [illegible] kary 3 lat więzienia i utratę [illegible] na przeciąg lat 3.

[illegible] w stosunku do oskarżonych Sąd orzekł przepadek [illegible] na rzecz Skarbu Państwa.

Wszystkim oskarżonym Sąd zaliczył okres tymczasowego aresztu —

Konferencja Forrestala z Trumanem

NOWY JORK — Minister obrony USA James Forrestal, który niedawno powrócił z podróży po Europie, odbył konferencję z bawiącym na Florydzie prezydentem.

Poza problemami europejskimi, na konferencji tej — jak twierdzą — omawiana była również sprawa Chin.

Bitwa o Pekin rozpoczęła się

Ludność radośnie wita wojska ludowe

TIENTSIN — Armia ludowa posunęła się w kierunku Wielkiego Muru. We wszystkich miejscowościach, zajętych przez wojska ludowe, ludność [illegible]

Na wschód od Tungsien [illegible] od Pekinu, toczą się silne [illegible].

Obserwatorzy w Pekinie [illegible] żą, że walki w Tungsien są wstę[illegible]

Wielka zdobycz i chluba robotniczego Śląska

Akademia Lekarska im. Waryńskiego

otwarła swe podwoje dla przyszłych lekarzy-społeczników

KATOWICE (km) W dniu [illegible] rajszym nastąpiła uroczysta [illegible] guracja pierwszego roku studiów na nowootwartej Śląskiej Akademii Lekarskiej w Rokitnicy Bytomskiej, połączone [illegible] Akademickiego.

Na uroczystość przybyli: wiceminister Zdrowia dr J. Sztachelski, członek Biura Politycznego KC PPR ob. wojewoda śląsko-dąbrowski, gen. Zawadzki, woj. śląsko-dąbr. ob. B. Jaszczuk, w. wojewoda dr Natka-Namirski, przewodniczący WRN ob. Tkocz, Senat Akademii Lekarskiej z rektorem prof. dr. Brunonem Nowakowskim [illegible] zaproszonych gości, reprezentujących związki [illegible] tucje społeczne i [illegible].

[illegible] gości oraz rzeszy młodzieży akademickiej, przemówił rektor Akademii prof. dr. Brunon Nowakowski.

ROLA AKADEMII LEKARSKIEJ NA ŚLĄSKU

Nawiązując do uroczystości jaką obchodzi nie tylko młodzież akademicka uczelni lekarskiej wraz z gronem profesorów, ale równocześnie całe społeczeństwo śląskie, mówca zwrócił uwagę na wielkie posłannictwo jakie do spełnienia ma Akademia Lekarska w Bytomiu. Uczelnia ta wychować i wykształcić ma przyszłych lekarzy, którzy wiedzę swą [illegible] na usługi świata pracy [illegible] **go bojownika klasy robotniczej Ludwika Waryńskiego.**

GEN. ZAWADZKI PRZEMAWIA DO MŁODZIEŻY

Z kolei mówca poprosił o zabra[illegible] Zawadzkiego. Witany owacyjnymi oklaskami gen. Zawadzki rozpoczął przemówienie. Na wstępie przekazał on pozdrowienie senatowi i młodzieży akademickiej od władz centralnych Polskiej Partii Robotniczej.

W pierwszej części swego przemówienia mówca [illegible] kres, w którym krystalizowała się [illegible] rzenia [illegible]

(Dokończenie na str. 3)

Każdy towarzysz partyjny – aktywistą

W ujęciu leninowskim partia jest awangardą proletariatu, który jest przodującą siłą narodu. Na takim też stanowisku stoi statut przyszłej Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej w swej części ideowej.

Z tych stwierdzeń wskazania praktyczne, które bezwzględnie muszą być wykonane pod groźbą zahamowania się pracy, nie wykonania programu, nie sprostania zadaniom.

Aby móc przewodzić, partia musi posiadać dostatecznie wielki autorytet. — „Autorytet partii — stwierdza Stalin — opiera się na zaufaniu klasy robotniczej. A zaufanie klasy robotniczej zaskarbia się nie przemocą — przemoc je tylko zabija — lecz słuszną teorią partii, słuszną polityką partii, wiernością partii wobec klasy robotniczej, jej łącznością z masami klasy robotniczej, jej gotowością, jej umiejętnością przekonywania mas o słuszności swych haseł”.

W tych słowach ujęte są wielkie prawdy ideologiczne oraz nadzwyczaj ważne praktyczne wskazania. Klasa robotnicza — a nie tylko towarzysze partyjni — winna coraz lepiej rozumieć [illegible] partii i wymaganie przez nią zadania, musi pogłębiać swe [illegible], że ludzie słuszną jest realizowana przez partię polityka, że partia w swej polityce kieruje się tylko interesami klasy robotniczej, niezależnie od [illegible] zadań, które wskazuje niezależnie od tempa ich realizacji, które musi być dostosowane do istniejących i narastających możliwości, a w żadnym wypadku nie może przerodzić się w awanturnictwo.

Dlatego też niezbędne jest, aby partia była jak najściślej związana z masami ludu pracującego, dlatego konieczne jest, aby partia oddziaływała możliwie jak najszerzej, aby prawda jej haseł i wartość jej wskazań przenikały powszechnie, nie pozostawiając poza sferą swego oddziaływania zarówno pracujących w mieście jak i na wsi.

Partia, która pragnie zbudować ustrój socjalistyczny w oparciu o najszersze masy ludzi pracy, winna dbać o to, aby w tych masach z własnego doświadczenia zrodziło się przekonanie, że droga, którą partia wskazuje jest najkrótszą i [illegible] celów. Jeśli masy pracujące będą rozumiały [illegible] dokonujących się przemian, jeśli będą uświadamiały sobie realne korzyści i pomnażające się [illegible] budownictwa socjalistycznego — to tym chętniej będą wykonywały praktyczne zadania, wskazywane przez partię, tym lepiej będą mobilizowały w wspólnym [illegible] przyśpieszając [illegible] socjalistycznego.

Obowiązek czuwania, aby wśród nakreślonych linii, szedł rozwój budownictwa socjalistycznego w oparciu o pełną świadomość mas pracujących, spada na towarzyszy partyjnych na tych, którzy zajmują najwyższe stanowiska kierownicze we władzach partii, po przez wszystkie szczeble organizacyjne, aż do masy członkowskiej na dole.

Dlatego też w statucie przyszłej Zjednoczonej Partii jest niezmiernie mocno podkreślona zasada aktywności jej członków. W Zjednoczonej Partii nie będzie miejsca na „martwe dusze”. Przynależność każdego towarzysza partyjnego do określonego koła pociąga za sobą obowiązek brania czynnego udziału w życiu politycznym Partii i kraju, praktycznego przeprowadzania w swym środowisku i w miejscu pracy polityki Partii oraz nieustannego zacieśniania więzów Partii z klasą robotniczą i z całym ludem pracującym. Ponadto statut ustala, że obowiązkiem członka Partii jest „przodować w [illegible] własnym przykładem pobudzać bezpartyjnych do wzmagania wydajności i dyscypliny pracy, stale podnosić [illegible] kwalifikacje zawodowe, strzec społecznego warsztatu [illegible] i mienia narodowego”.

Wykonując te obowiązki statutowe, każdy towarzysz będzie dobrym przedstawicielem Partii wśród klasy robotniczej, będzie pomnażał zaufanie do Partii wśród ludzi pracy, zwiększając tym samym autorytet Partii i pomnażając jej siły, co z kolei pozwoli jej praktycznie wykonać zasadę przodownictwa i przyśpieszy realizację jej programu.

Wobec ukrywania zrabowanego mienia

Wspólny protest do gen. Clay'a

WARSZAWA. Misje Restytucyjne następujących krajów: Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Włoch, Jugosławii, Polski i Rumunii, przygotowały w Karlsruhe 27 października br. wspólny protest do generała Clay'a w przedmiocie utrudniania przez władze amerykańskie rewindykacji dóbr zrabowanych w czasie wojny przez Niemców.

Przedstawiciele zainteresowanych państw zarzucają Amerykanom wywieranie na nich presji nielicującej z ich pozycją, jako reprezentantów sojuszniczych narodów. Celem tej presji jest faworyzowanie Niemców połączone z oczywistą szkodą pokrzywdzonych narodów.

Stwierdzić przy tym należy, że wielkie koncerny przemysłowe niemieckie an. niemieckie urzędy nie zgłaszają niemal zupełnie zrabowanych przedmiotów, znajdujących się w ich posiadaniu.

W oparciu o powyższe wywody, protest żąda, aby:

1) Władze amerykańskie zaniechały wywierania nacisku przez zbyteczne ograniczenia pracy restytucyjnej terminami.

2) rozpatrzyły ponownie odrzucone już wnioski,

3) przyjmowały nadal wnioski odnośnie przedmiotów, które po terminach dopiero zostały ujawnione [illegible].

4) zmieniły na czas [illegible] aż do zawarcia traktatu pokojowego, swą politykę restytucyjną.

Akademia Lekarska im. Waryńskiego

otwarła swe podwoje dla przyszłych lekarzy-społeczników

(Dokończenie ze str. 1)

kręg przemysłowy Śląska. Chodziło bowiem o wyszkolenie lekarzy-specjalisty w dziedzinie chorób zawodowych, które tu na Śląsku są zjawiskiem częstym. Akademia Lekarska [illegible] dla młodzieży robotniczo-chłopskiej. I tej młodzieży pragniemy zagwarantować pełne poparcie.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca nawiązał do Kongresu Zjednoczeniowego klasy robotniczej, który jest pierwszym etapem na drodze pełnej konsolidacji sił narodu polskiego.

Gen. Zawadzki podkreślił [illegible] czenie, jakie dla uczelni ma fakt nazwania jej imieniem wielkiego Polaka i bojownika, Ludwika Waryńskiego. Uczelnia im. Ludwika Waryńskiego winna wychować młodzież, która w pełni zdawałaby sobie sprawę z roli, jaką w [illegible] ma lekarz, a nadto z przemian społecznych i politycznych, jakie dokonuje się w [illegible] Polskim. Wierzymy — dodał gen. Zawadzki — w słuszność idei, którą głosimy. Wierzymy jej i jesteśmy pewni, że młodzież akademicka ideę naszą zrozumie i wraz z nami pójdzie do [illegible].

Życzeniami owocnej pracy dla senatu i młodzieży gen. Zawadzki zakończył przemówienie.

AKADEMIA LEKARSKA — [illegible] LEKARZY SPOŁECZNIKÓW

Następnie z kolei przemówienie wygłosił wiceminister Zdrowia dr. J. Sztachelski. W przemówieniu swym mówca zwrócił uwagę na nowy typ lekarza-społecznika, jakiego [illegible] i [illegible] ma nowootwarta Akademia Lekarska. Uczelnia ta ma wiele danych, aby właśnie stała się kuźnią tego typu lekarzy. Skład socjalny młodzieży studiującej, ścisły kontakt [illegible] z ludem robotniczym stanowią zapewnienie, że Akademia Lekarska na Śląsku wypełni postawione jej zadanie.

Krótkie przemówienie do młodzieży akademickiej wygłosił nadto przedstawiciel Związku Młodzieży Akademickiej ob. Mirosław Piechowicz poczym rektor Akademii prof. dr. Nowakowski podsumował wyniki na odcinku organizacyjnym Akademii, oraz złożył podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do utworzenia tak ważnej placówki naukowej na Śląsku, a przede wszystkim Ministerstwu Zdrowia — na ręce wiceministra dr Sztachelskiego, gen. Zawadzkiemu, dr. Tkoczowi, dr. Golońce, dr. Kępskiemu, dr. M. Geislerowi, Spółce Brackiej, oraz pracownikom [illegible] ministracyjnym.

[illegible] wielu zasług h. wojewody tow. gen. Zawadzkiego, postanowiono nazwać Dom Akademicki imieniem gen. A. Zawadzkiego. Hucznymi oklaskami zebrani przyjęli propozycję.

W dalszym ciągu uroczystości, młodzież akademicka złożyła przysięgę, poczym inauguracyjny wykład wygłosił prorektor prof. dr. Franciszek Groer. Uroczystość zakończyło wspólne odśpiewanie Hymnu Narodowego.

OTWARCIE DOMU AKADEMICKIEGO

Następnie gen. Zawadzki w otoczeniu senatu Akademii Lekarskiej i zaproszonych gości dokonał uroczystego otwarcia Domu Akademickiego. Po przecięciu symbolicznej wstęgi, wojewoda zwrócił się w kilku słowach do młodzieży, stwierdzając że słuszniejszą rzeczą będzie, jeśli Dom Akademicki zostanie łącznie z Akademią Lekarską nazwany imieniem Ludwika Waryńskiego.

W miłym nastroju zwiedzano następnie wspaniały gmach przeznaczony na Dom Akademicki.

Tak więc z dniem 20 listopada zostały uroczyście i oficjalnie otwarte podwoje Akademii Lekarskiej dumy społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego.

Przemysł cementowy wykonał plan roczny 12 listopada

[illegible] ny w [illegible] tu R.P. wykonał tegoroczny plan produkcji cementu, klinkru cementowego, energii elektrycznej oraz produkcji odlewów ubocznych łącznie obliczonych w złotych polskich według [illegible].

Uzyskanie tak pomyślnych wyników [illegible] cementownictwo ofiarnej pracy [illegible] fabrycznych które dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych wzmogły jeszcze w ostatnim miesiącu wydajność swej pracy. Dzięki temu wg przybliżonych obliczeń wartość tegorocznej produkcji przemysłu cementowego osiągnie do końca grudnia br. 110 proc. przewidzianych w tegorocznym planie.

Komitet opieki i pomocy dla górników polskich

wydalonych z Francji

KATOWICE (X) Społeczeństwu polskiemu znane jest stanowisko jakie zajęli polscy górnicy wobec akcji strajkowej prowadzonej przez górników francuskich. Górnicy polscy [illegible] z górnikami francuskimi [illegible] o lepsze jutro i nasi rodacy, przebywający we Francji.

Temu stanowisku górników dał między innymi wyraz przewodniczący ZZG tow. Niesporek, który na ostatnim plenum sejmowym referował sprawę szykan, jakie stosuje rząd francuski w odniesieniu do górników Polaków, uczestniczących w akcji strajkowej.

Reakcyjny rząd francuski nie zawahał się przed użyciem wojska, czołgów i kul wobec strajkujących, i nadto w stosunku do Polaków zastosował przymusowe wydalenia ich z granic Francji.

W związku z tym górnicy polscy jeszcze raz dali dowód, że nie jest obojętna dla nich sytuacja Polaków przebywających we Francji. W wyniku rozmów jakie przeprowadzono przy udziale przedstawicieli Komitetu Centralnego PPR, Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Związku Zawodowego Górników, Min. Spraw Zagranicznych, Min. Przem. i Handlu i PUR-u postanowiono utworzyć specjalny komitet, który zajmie się zorganizowaniem pomocy i opieki nad górnikami Polakami przybywającymi obecnie do Polski. Przewodniczącym tego komitetu na terenie Wałbrzycha został tow. Tomasz Rabiega, przewodniczący oddziału ZZG.

Komitet ten zajmie się zorganizowaniem akcji pomocy tak, aby Polacy wydaleni z Francji za ich udział w akcji strajkowej i za ich solidarność z ludem francuskim otoczeni zostali odpowiednią opieką, aby znaleźli tutaj mieszkanie i zatrudnienie. Ambicją górników polskich, ambicją Związku Zawodowego Górników jest aby każdy Polak przybywający z Francji poczuł, że przyjmujemy go całym sercem jako tego, który wspólnie z nami pracować będzie nad odbudową naszej gospodarki i podniesieniem bytu całej klasy robotniczej.

Nowe represje wobec Polaków we Francji

PARYŻ. — Aresztowani z polecenia ministra Mocha dwaj Polacy — Szmiglewski i Eisner — zostali we wtorek wysiedleni z Francji. Szmiglewski, b. uczestnik Brygady Międzynarodowej w Hiszpanii, był jednym z organizatorów ruchu oporu w okręgu [illegible]. Eisner, wybitny działacz emigracyjny i publicysta, jest członkiem Prezydium Rady Narodowej Polaków we Francji. W roku 1940 [illegible] on w szeregach armii francuskiej przeciwko inwazji hitlerowskiej.

Robotnicy Dunkierki nie dali się sprowokować

czołgom i policji Mocha

PARYŻ — W [illegible] rano oddziały [illegible] i wojska francuskiego zajęły wszystkie urządzenia portowe w Dunkierce, oraz zniszczyły barykady, wzniesione przez robotników portowych przed 4 dniami. W ciągu nocy z piątku na sobotę robotnicy barykady te opuścili. Policja dokonała kilku aresztowań, jednakowoż do poważniejszych starć nigdzie nie doszło. Robotnicy nie dali się sprowokować policji i wycofali się z terenu portu.

Według doniesień korespondentów pism paryskich, Dunkierka czyni wrażenie miasta przeżywającego w czasie [illegible] Min. Moch skoncentrował w Dunkierce około 4 tys. żołnierzy i policjantów. Ulicami miasta krążą lekkie czołgi i auta pancerne oddziały amerykańskie, oraz patrole francuskie.

Rolnicze domy towarowe

WARSZAWA — Powiatowe Związki Spółdzielni Gminnych otwierają w niektórych powiatach rolnicze domy towarowe. Domy takie prowadzą po kilka sklepów branżowych i ułatwiają rolnikom zaopatrywanie się we wszystkie potrzebne artykuły w [illegible].

[illegible] rolnicze domy towarowe w [illegible] w Tczewie, Wolsztynie i Chełmnie. Ostatnio, rolniczy dom towarowy otworzyła gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jastrzębiu w pow. radomskim. Sklepy branżowe mieszczą się w nowowybudowanym gmachu, gdzie znajduje się również świetlica.

Robotnicy niemieccy dla górników francuskich

BERLIN — Jak donosi agencja ADN, niemieccy górnicy wschodniej strefy okupacyjnej zebrali na ludność strajkujących górników francuskich 150 tysięcy marek niemieckich.

Rybnickie Zjednoczenie PW zdobyło sztandar

KATOWICE (X) W dniu 20 listopada b. r. w sali konferencyjnej CZPW w Katowicach odbyła się uroczystość wręczenia honorowego sztandaru przodującemu Zjednoczeniu, które zwyciężyło we współzawodnictwie wszystkich zjednoczeń węglowych.

Przodującym zjednoczeniem we wrześniu b. r. które zdobyło sztandar, jest Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Sztandar wręczył [illegible] Szczęśniak.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele CZPW, prasy i [illegible].

Na wezwanie górników śląskich

KRAKÓW (M) — Pracownicy fizyczni i umysłowi krakowskiej Spółdzielni Transportowo Komunikacyjnej na apel górników kopalni Zabrze Wschód dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego postanowili do 8 grudnia br. wykonać prace objęte całorocznym planem obejmujące remont i uruchomienie samochodów, które miały być wykonane na dzień 30 grudnia 1948.

Równocześnie pracownicy w porozumieniu z zarządem Spółdzielni postanowili na dzień 8 grudnia oddać jeden autobus do dyspozycji połączonym partiom robotniczym w Krakowie na przeciąg jednego tygodnia.

Pracownicy Okręgowej Spółdzielni Obrotu zwierzętami i produktami zwierzęcymi „Samopomoc Chłopska" w Nowym Sączu uchwalili jednomyślnie pracować półtora godziny więcej do dnia Kongresu Zjednoczeniowego wzywając równocześnie pracowników pokrewnych spółdzielni na terenie województwa i wszystkich spółdzielni na terenie Nowego Sącza do podjęcia i wykonania podobnej uchwały.

Członkowie Koła PPS przy UB w Nowym Sączu postanowili w odpowiedzi na apel górników kopalni Zabrze - Wschód przez miesiąc listopad do dnia 8 grudnia br. poświęcić jedną bezpłatną godzinę pracy, nadliczbowo na wszystkich odcinkach pracy Ubezpieczalni Społecznej. Równocześnie postanowili zobowiązać wszystkich członków Koła do wypracowania do Kongresu Zjednoczeniowego 150 proc. ustalonej normy. — W rezolucji zawezwali również i bezpartyjnych do podjęcia i wykonania hasła górników śląskich.

Robotnicy i pracownicy umysłowi stanowiący załogę budowy zapory i elektrowni wodnej w Czchowie na rzece Dunajcu postanowili uczcić dzień Kongresu Zjednoczeniowego zakończeniem robót montażowych na dzień 8 grudnia, zamiast jak to było planowane na 31 grudnia. Podobnie roboty przygotowawcze do robót wiertniczych i zastrzykowych, które miały być zakończone z końcem roku bieżącego będą wykonane na dzień 8 grudnia, a w dniu 9 grudnia robotnicy postanowili rozpocząć właściwe prace wiertnicze i zastrzykowe.

Plan tegoroczny robót ziemnych został do dnia 15 listopada przekroczony już o 18,5 proc. W związku z tym dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego robotnicy ziemni i warsztatowi oraz obsługa maszyn postanowili podwyższyć przekroczenie tego planu do dnia 8 grudnia o dalsze 8 proc. czyli łącznie o 26,5 proc. mimo ciężkich warunków zimowych w terenie górskim.

Przemysł skórzany przekroczył roczny plan

KRAKÓW (k) — Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych Oddział w Krakowie otrzymał od pracowników i dyrekcji przemysłu skórzanego zawiadomienie następującej treści:

W dniu 17 listopada br. wykonaliśmy roczny plan zbytu towarowego w całości tj. w kwocie 15 335.629.000.

Do dnia 31 grudnia przekroczymy roczny plan o 20 procent tj. o 3 mil. złotych.

Inicjatywa młodzieży ZMP fabryki „Kajet"

KRAKÓW (jot) Na zebraniu w Fabryce Zeszytów „Kajet" w Krakowie, młodzież pracująca zrzeszona w ZMP wystąpiła z inicjatywą przepracowania niedzieli bez wynagrodzenia, celem przyśpieszenia wykonania planu produkcyjnego dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych. Członkowie PPR i PPS, jak również bezpartyjni jednomyślnie przyłączyli się do pracy Zetempowców i w dniu 14 bm nadprogramowo wykonano 28 tys. zeszytów, zapakowano 29 bal zawierających 58.000 zeszytów. Wartość wykonania pracy przekracza 10.000 zł.

Niezależnie od przyjętych zobowiązań w sprawie wykonania rocznego planu produkcyjnego z nadwyżką, na ponowny wniosek Zetempowców cała załoga pracować będzie na tych samych warunkach również w następną niedzielę.

Młodzież pracująca i szkolna z fabryki „Zakładów Solvay" w Borku Fałęckim bierze udział w oczyszczaniu terenów fabrycznych, przeznaczając na ten cel blisko 3000 godzin pracy, co przyniesie fabryce oszczędność w wysokości 55 200 zł.

Współzawodnictwo w nauce

Apel studentów AGH w Krakowie

KRAKÓW (jot) Ponad tysiąc studentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie podpisało list do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta, w którym czytamy: „My studenci AGH, członkowie ZAMP i niezorganizowani studenci uczelni, która kształci setki nowych inżynierów, przyszłych budowniczych przemysłu hutniczego i górniczego, doceniając w pełni znaczenie zjednoczenia ruchu robotniczego i powstania jednej, jedynej partii marksistowsko-leninowskiej, która poprowadzi nas do socjalizmu, przyrzekamy uwielokrotnić swoje wysiłki przy zdobywaniu wiedzy fachowej i wzywamy młodzież akademicką całej Polski do wytężonej i wzmożonej pracy naukowej.

Przyrzekamy — piszą dalej studenci AGH do pierwszego obywatela R. P. — że walczyć będziemy o tę naukę, która nie odgradza się od ludu, lecz gotowa jest mu służyć, gotowa przekazać ludowi wszystkie swe zdobycze która staje na usługi ludu nie pod przymusem, lecz dobrowolnie, z ochotą i entuzjazmem.

Przyrzekamy, że będziemy pracownikami tej nauki, która odważnie i zdecydowanie łamać będzie stare tradycje, formy i poglądy hamujące postęp.

Solidaryzując się z całym ruchem robotniczym, dla którego dzień Kongresu Zjednoczeniowego będzie dniem realizacji marzeń całych pokoleń proletariatu, wzywamy do współzawodnictwa w nauce wszystkie uczelnie pokrewnego typu technicznego".

List podpisali za Zarząd Uczelniany ZAMP ob. T. Simbierowicz i prezes Bratniej Pomocy Studentów AGH ob. Androsiuk. Dalej następuje ponad tysiąc podpisów studentów.

Współzawodnictwo na wsi

MIECHÓW (zz) W powiecie miechowsk. przeprowadzono akcję współzawodnictwa w rolnictwie w zakresie wykonania wczesnych podorywek przy zastosowaniu pomocy sąsiedzkiej. Na pierwszym miejscu znalazła się w tej akcji gmina Niedźwiedź.

Czynniki powiatowe prowadzą w dalszym ciągu akcję propagandową celem zachęcenia rolników do budowy gnojowni betonowych. Przyznane na ten cel kredyty średnioterminowe zostały już rozprowadzone. Akcja ta zapewni wsi lepsze warunki higieniczne i racjonalne wykorzystanie obornika dla nawożenia gleby.

SAMOBÓJCA
NA TORZE KOLEJOWYM

RABKA (rm) — Na torze kolejowym pod Laskiem między N. Targiem a Rabką, znaleziono zwłoki mężczyzny lat około 20, które dotychczas nie zdołano zidentyfikować. Jak wynika z dochodzeń zachodzi wypadek samobójstwa.

RADIO

22 LISTOPADA (poniedziałek)

5.10 Sygnał czasu; 6.00 Gimnastyka poranna; 7.00 Wiadomości dziennika porannego; 8.55 Szkolna Gazetka Radiowa dla klas starszych; 9.50 Wszechnica Radiowa; 11.40 „Uczmy się śpiewać" audycja szkolna słowno-muzyczna dla klas młodszych w oprac. Bronisława Rutkowskiego; 11.57 Sygnał czasu. 12.20 Koncert solistów; 14.15 Koncert życzeń; 15.30 „Maszopeje" czyli spółdzielnie rybackie" pogadanka dr J. Godlewskiego dla dzieci; 16.50 „O zjednoczeniu Partii Robotniczych" pogadanka dla młodzieży; 17.00 Koncert rozrywkowy; 17.30 „Złota nagroda braci Aj-kałowych" pogadanka; 19.00 Audycja przedkongresowa (Kr); 19.40 Wszechnica radiowa; 21.00 Recital fortepianowy S. Aniała — pianisty węgierskiego. 21.30 „Okrzyki" — montaż słuchowiskowy w oprac. A. Maciszewskiego; 23.10 Muzyka taneczna; 23.30 Hymn i koniec audycji.

Cementownia „Górka" wykonała plan

KRAKÓW (k) — Dzięki ofiarnej pracy załogi cementowni w Górce, koło Trzebini plan rocznej produkcji klinkru został wykonany dnia 20 listopada br. w ilości 120 tys. ton.

Załoga cementowni zobowiązała się do wykonania poza planem jeszcze 19 tys. ton klinkru, a załoga fabryki płyt azbestowych postanowiła wykonać 60 tys. sztuk płyt więcej od ilości przewidzianej planem rocznym.

W PARTII PPS

ZEBRANIE DELEGATÓW

Sekretariat PPS Dzielnicy „Śródmieście" Kraków zawiadamia, że dnia 24 11. 1948 r. o godz. 18 w lokalu Rynek Główny Nr 20, sala 22 odbędzie się zebranie delegatów wybranych przez Komitety i Koła, na konferencję dzielnicową. Obecność obowiązkowa.

Komisja Prawnicza przy WK PPS w Krakowie zawiadamia, że w Domu PPS w Rynku Głównym 20 na sali nr 16 odbędzie się we wtorek 23 bm. o godzinie 19 odczyt dr Ignacego Różańskiego pt. „Społeczne aspekty Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego".

Obecność wszystkich członków Koła Prawników obowiązkowa.

CO — GDZIE — KIEDY

TEATR MIEJSKI IM SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz 19 — „Wyspa pokoju" Piętrowa Mała sala — godz. 19,15 — „Noe i jego menażeria" [illegible]

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD — godz. 19.15 — „Wielka Rewia Andersena"

W teatrze im. J. Słowackiego z niezmiennym powodzeniem gramy codziennie o godz. 19 „SEN NOCY LETNIEJ"

KINA:

ŚWIT: Dziś i jutro: APOLLO: Narzeczona z Turkmenii. UCIECHA Wielkie nadzieje. SZTUKA „Pani Minister". WARSZAWA. Tajemnica [illegible] WANDA. Zakazane piosenki. WOLNOŚĆ: Muzyka i miłość. GDAŃSK. Casablanca.

Początek seansów: Świt. 15.45, 18, 20.15, Uciecha: 15, 17.30, 20, Sztuka 15, 17.45, 20.15, w pozostałych kinach 16, 18, 20.

Kino Aktualności: Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Koncert młodych talentów. Oddychanie. Michał Anioł.

Kino Oświatowe — program Aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 22 11. dr Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 548-30, 597-30.

W nagłych zachorowaniach w nocy Ubezpieczalnia tel. 570-90.

EMIL ZOOR

SPACER PO SUFICIE

— Tak. Jeden z nich był lekarzem, nazywał się Natan Herrington, drugi to jakiś kupiec z Londynu, Henry Torsson, a trzeci Robert Bissinger, nie wiem czym się on zajmował.

— Skąd pani ma tak dokładne wiadomości?

— Ach, u nas ludzie są bardzo ciekawi. My tutaj tak mało mamy atrakcji, a córka Darlenów nie potrafi być tajemnicza.

— Rozumiem. — Antoni osłodził sobie kawę, którą kelnerka przed nim postawiła i popatrzał z roztargnieniem na czarny płyn. — Więc pani twierdzi, że Herrington i ten Torsson umarli?

— Tak. Widziałam wzmianki w gazetach o ich śmierci. Żaden z nich nie żył dłużej, niż trzy miesiące po pobycie u Darlena.

— Hm. A czy nie sądzi pani, że jest to po prostu zbieg okoliczności? Przecież ci ludzie umarliby prawdopodobnie niezależnie od noclegu u Darlena.

Eliza w zamyśleniu potrząsnęła głową. — Można to sobie niewątpliwie w ten sposób tłumaczyć, ale niech mi pan wierzy, że poza śmiercią Herringtona i Torssona kryje się coś więcej. Nie potrafię naturalnie tego uzasadnić, ale czuję to zupełnie wyraźnie, że gospoda Darlena odegrała tu jakąś rolę. Niech pan wierzy mojej intuicji i niech pan stąd jak najprędzej wyjeżdża, mister Walton. Bardzo panа proszę. Jeśliby się panu miało, nie daj Boże przytrafić coś złego, czułabym się współwinna.

Antoni delikatnie położył dłoń na drobnej, alabastrowo białej rączce dziewczyny. — Niechże się pani tak nie sugeruję, Elizo. Zapewniam panią, że nic mi się nie stanie. Powinna pani wyjechać gdzieś na odpoczynek. Tutejsza atmosfera fatalnie działa na pani nerwy.

— Ach, gdybym mogła, gdybym tylko mogła wydostać się stąd! Boże! — zawołała z nagłym ożywieniem dziewczyna. — Tylko tego jednego pragnę z całej duszy.

— Cóż prostszego, jak poszukać sobie gdzieindziej zajęcia. Jestem pewny, że pani wszędzie znajdzie pracę.

Eliza nagle zgasła, a twarz jej jak gdyby poszarzała. — Nie mówmy już o tym, to niemożliwe — szepnęła, odwracając głowę ku oknu. Antoniemu zrobiło się jej bardzo żal. Chciał coś powiedzieć, ale na razie nie mógł znaleźć odpowiednich słów. Wyczuwał instynktownie, że ta blada, na pozór spokojna twarz kryje jakąś tragiczną tajemnicę.

Trwało czas jakiś w milczeniu. Wreszcie Eliza podniosła wzrok na swego towarzysza. — Więc co pan postanowił? — spytała bezdźwięcznie.

— Muszę się jeszcze zastanowić — odparł wymijająco Antoni. — To wszystko bardzo mnie intryguje. Zapewne pozostanę tu jeszcze przez pewien czas. — Jak pan uważa. Proszę jednak pamiętać, że pana ostrzegałam. — Wstała i skierowała się ku wyjściu. Antoni zapłacił pośpiesznie i dogonił ją już na ulicy. Był tym wszystkim niezwykle podniecony.

— Wolałabym, aby mnie pan nie odprowadzał do domu — powiedziała cicho, nie odwracając głowy. — Tutaj się pożegnamy.

— Jak pani sobie życzy — skłonił się Antoni. — Kiedy się znowu zobaczymy?

— Nie wiem. Może kiedyś znowu przypadkiem...

Przypuszcza pani, że znowu wpadniemy na siebie na tym zakręcie? Przyrzekam, że teraz będę uważniejszy.

Dziewczyna uśmiechnęła się blado. - Do widzenia — rzuciła pośpiesznie. Antoni stał i patrzał za nią dopóki nie zniknęła na zakręsie. Potem nasunął kapelusz na oczy i wolno powlókł się w kierunku gospody Darlena.

Czuł się bardzo niewyraźnie. Nie mógł przecież dopuścić do tego, ażeby jakaś egzaltowana panienka z małego miasteczka wywierała wpływ na jego postanowienia, ale z drugiej strony zdawał sobie jasno sprawę z tego, że powoli poczyna wciągać w tę dziwaczną atmosferę, która jak pajęczyna osnuwa się dokoła jego osoby. Postanowił za wszelką cenę zachować trzeźwość umysłu i nie pozwolić rozhulać się fantazji. Był pewny, że prędzej czy później trafi na jakiś ślad, który rzuci pewne światło na te wszystkie tajemnicze historie. Opowieścią o śmierci gości Darlena nie przejął się zbytnio. Uważał to za zwykły zbieg okoliczności, który nerwowa dziewczyna wykorzystała dla stworzenia niesamowitej teorii.

Gdy mijał jakiś warsztat ślusarski, posłyszał, że ktoś szybko idzie w ślad za nim. Mimowoli przyśpieszył kroku, ale nie obejrzał się.

— Przepraszam pana — posłyszał suchy, niezbyt miły głos. Przystanął i spojrzał zdziwiony. Przed nim stała wysoka, stara kobieta. O bujnych, zupełnie białych włosach i ogromnych błyszczących oczach, spoglądających przenikliwie z poza okrągłych binokli, chwiejących się niepewnie na suchym, równym nosie.

— Czym pani mogę służyć? — spytał Antoni, będąc przekonany, że to jakaś pomyłka.

— Nazywam się Gabriela Picoc — przedstawiła się bez żadnych wstępów dziwna staruszka. — Mam przyjemność mówić z panem Waltonem? Nieprawdaż?

— Tak. Jestem Antoni Walton — mruknął niewyraźnie Antoni, uchylając kapelusza. Tą niespodziewaną napaścią był zupełnie oszołomiony.

— Pan przyjechał wczoraj wieczorem do Farrow i zamieszkał pan w gospodzie Darlena. Czy tak?

— To się zgadza. Nie rozumiem tylko..

Stara dama strzeliła niecierpliwie palcami.

ZE SPORTU

Piękny sukces pięściarzy Śląska

Praga pokonana 12:4

KATOWICE. Rozegrany wczoraj w Hali Powystawowej międzynarodowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacjami Pragi i Śląska, zakończył się wspaniałym zwycięstwem gospodarzy w wysokim stosunku 12:4. Właściwy wynik w ringu brzmiał 14:2 gdyż tylko w ocenie sędziów Wasiljew (Praga) pokonał Nowarę. Panowie ci chcieli w ten sposób dopomóc gościom w uzyskaniu lepszego wyniku. Niesłuszność tego niesłychanego werdyktu kwestionują również i goście z najbardziej zainteresowanym Wasiljewem, na czele, który wyrok ten nazwał skandalem.

Mecz stał na słabym poziomie. Najpiękniejszą walkę dnia stoczyli Rodak i Petrina w wadze lekkiej, którą Polak rozstrzygnął na swą korzyść w sposób przekonywujący. Na niezłym poziomie były ponadto spotkania Bazarnik—Taubenik i Sznajder—Koudela, gdzie obaj Polacy odnieśli zwycięstwa. Szczególnie cennym jest sukces młodego Sznajdra nad znanym i rutynowanym pięściarzem Koudelą.

W drużynie Pragi tylko Petrina był pięściarzem na poziomie. Reprezentant CSR Rademacher walczył grubo słabiej niż ostatnio w Poznaniu. Poza nimi zasługuje na wyróżnienie przeciwnik Bazarnika Taubenik.

Niedzielny mecz potwierdził mimo zwycięstwa, że pięściarze nasi mają jeszcze bardzo poważne braki kondycyjne, czego dowodem były zawsze ostatnie rundy, gdzie nasi słabli w oczach, górując przedtem często w sposób bezapelacyjny (Grzywocz).

Spotkanie było sędziowane przez Tousija (Praga) i mir. Federowicza w ringu — na zmianę oraz Maciejewskiego, Krasuckiego (W-wa) na punkty, z tym że trzech sędziów punktowym był jeden z nie sędziujących w danej walce sędziów ringowych. Autorami skandalicznego wyroku w walce Wasiljew—Nowara byli: Tousil oraz Maciejewski i Krasucki.

Wyniki techniczne poszczególnych walk były następujące (na pierwszym miejscu pięściarze Śląska):

Musza — Po wyrównanej pierwszej rundzie, gdzie obaj przeciwnicy walczą na dystans Gumowski przechodzi do ataku, narzucając półdystans i zwarcie gdzie wyraźnie przeważa aż do końca nad Zofem, wygrywając na punkty.

Kogucia — Grzywocz — który w pierwszym starciu walczył dla widowni — w 2 rundzie idzie na całego demonstrując cały swój kunszt pięściarski i uzyskując wyraźną przewagę nad Francikiem. W 3 starciu wdaje się w bijatykę i po otrzymaniu silnego ciosu w nos, wyraźnie słabnie, tracąc prawie całkowicie swój poprzedni dorobek. Wygrywa na punkty Grzywocz.

Piórkowa — Bazarnik od pierwszej chwili jest lepszy niż niezwykle odporny na ciosy Taubenik. Jednak osiąga tylko zwycięstwo na punkty.

Lekka — W pierwszej [illegible] Rodak pięknie [illegible] taktycznie walkę, skracając dystans i zbierając szereg punktów doskonałymi kontrami. Petrina jednak nie rezygnuje i Ślązak również jest w opałach. W 2 starciu Rodak zwalnia tempo, co natychmiast wykorzystuje Petrina, odrabiając straty punkty. Dopiero na chwilę przed gongiem Ślązak wspaniale trafia [illegible] szczękę. Cios ten wstrząsa Czechosłowakiem, jednak gong ratuje go przed ew. ko. Ostatnia [illegible] da to początkowo atak Rodaka, który jednak słabnie w oczach, obrywając często w zwarciach od niezwykle twardego Petriny. Polak stara się tylko utrzymać swą dotychczasową przewagę, co mu się w zupełności udaje. Wygrywa na punkty Rodak.

Półśrednia — Pierwsze dwie rundy wygrywa minimalnie Sznajder, górując ruchliwością nad sztywnym i czekającym tylko na kontry Koudelą. W starciu ostatnim Polak traci [illegible] początku Prażanina, który idzie na deski do 8 i przeżywa ciężkie chwile. W czasie wymiany ciosów Sznajder dostaje ciężki cios na wątrobę, jednak przetrzymuje, wygrywając zasłużenie na punkty.

Średnia — przez wszystkie 3 [illegible] dy Nowara góruje wyraźnie nad [illegible] nie potrafi nic więcej przeciwstawić Ślązakowi. Sędziowie orzekają jednak inaczej, przyznając zwycięstwo Prazaninowi.

Półciężka — Pierwsze dwie rundy walki, toczącej się przy akompaniamencie nieustannych gwizdów widowni, protestującej [illegible] sób przeciwko wynikowi [illegible] niego spotkania, przynoszą wyraźną przewagę punktową Rademachrowi nad chaotycznie walczącym Urbaniakiem. W ostatnim starciu Polak stawia wszystko na jedną kartę, przechodząc do ataku, jednak Czechosłowak stopuje pewnie te zapędy kontrując bezlitośnie źle kryjącego się [illegible]ka. Wygrywa [illegible] na punkty Rademacher.

Ciężka — Paterok w pierwszym starciu zadaje kilka swych „kopnięć" młodemu Sedivemu który jeden przychodzi szybko do siebie, odrywając się od czasu do czasu. W 2 starciu historia się powtarza, jednak Paterok wyraźnie łabnie, a pod koniec rundy obaj „pływają". W ostatnim starciu obaj [illegible] kompletnie wyczerpani [illegible] każdy [illegible] tej fazie „sędzi[illegible] walka przeradza się w zwykłe „mordobicie".

Ostateczny wynik spotkania 12:4 dla Śląska.

Widzów około 4.000.

Beskid Sądecki rajem dla narciarzy

Piwniczna ośrodkiem sportów zimowych

N. SĄCZ (rm) — Beskid Sądecki wznoszący się po obu stronach Popradu, w szczególności grupa Radziejowa, jest wymarzonym ośrodkiem sportów zimowych. W lecie Beskid Sądecki cieszy się wielkim powodzeniem u letników posiadając doskonały klimat, wspaniałą okolicę i tereny turystyczne. Przełom Popradu z wyniosłymi górmi stanowi jeden z najpiękniejszych zakątków Polski. W jesieni zbocza gór grają całą gamą barw od ciemnej zieleni świerków po krwistą czerwień jarzębin i buków. Wśród wzniesień opadających zboczami przewija się [illegible], załamach [illegible] swej dzikości zakątki — Poprad.

Szczyty gór już odziane czekają na narciarzy. Dzięki temu, tereny narciarskie Beskidu Sądeckiego od Przehyby poprzez Radziejową, Pisaną Halę, Rogacz i Eljaszówkę, posiadają najpiękniejsze przyrodzone warunki terenowe i śniegowe w całych Zachodnich Karpatach polskich, stały się one kolebką polskiego narciarstwa sportowego. Na ich łagodnych zboczach, pokrytych zawsze puszystym i głębokim śniegiem, odbywały się pierwsze na Podhalu kursy narciarskie.

„Odkrycie" pasma Radziejowej, jako terenu narciarskiego, sięga roku 1904 i jest zasługą najstarszego [illegible] polskich klubów turystycznych: Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, które na Przehybie wybudowało nowoczesne schronisko. — spalone przez okupanta niemieckiego podczas walk z partyzantami.

W b. sezonie zimowym staraniem krakowskiego PZN zorganizowany został w Piwnicznej ośrodek wyszkoleniowy dla przodowników pracy i ZMP. Obecnie czynione są przygotowania nad zorganizowaniem pomieszczeń dogodnych dla uczestników kursów narciarskich, jakie będą prowadzone w Piwnicznej, położonej przy linii kolejowej Nowy Sącz — Krynica.

A zatem Piwniczna czeka na narciarzy!

Uczelniany mecz siatkówki

Opawa — Opole

OPAWA. Rozegrany tu został mecz międzypaństwowy między reprezentacją średnich szkół z Opawy, a reprezentacją szkół opolskich zakończony stosunkowo łatwym zwycięstwem Czechów w stosunku 2:0 (15:13 i 15:10). Również w meczu uczennic zwyciężyła łatwo drużyna czeska 2:0.

Przed rozpoczęciem zawodów nastąpiła wymiana upominków między obydwoma zespołami. Mecz rewanżowy odbędzie się w końcem listopada w Opolu.

Czy zobaczymy hokeistów radzieckich?

WARSZAWA — Polski Zw. Hokeja Lodowego wystosował za pośrednictwem GUKF pismo, zapraszające drużynę hokeistów radzieckich na tournee po Polsce. Jako terminy w rachubę wchodzą koniec stycznia i wczesny początek lutego.

Z frontu klasy państwowej

Los Rymera przesądzony

Polonia Bytom — Ruch 2:1 (1:1)

[illegible] o mistrzostwo klasy państwowej pomiędzy Polonią bytomską a Ruchem i Hajduk zakończył się pełnym sukcesem drużyny bytomskiej.

Początek meczu wykazuje duże zdenerwowanie graczy, którzy wzajemnie szukają słabych punktów w drużynie przeciwnika. Ruch wreszcie opanowuje sytuację i zaczyna [illegible] rać na bramkę gości, atak gra dość płynnie i często stwarza pod bramką bytomian groźne sytuacje. Polonia powoli otrząsa się z przewagi gospodarzy i zaczyna atakować bramkę Deptały, jednak bez większego skutku. W 30 min. Przycherka podciąga na [illegible] i strzela piłkę łatwą do [illegible] wadzą. Polonia podniecona bramki zaczyna grać bardziej precyzyjnie, stwarzając szereg groźnych momentów. W 31 min. Szmit podciąga prawym skrzydłem pod bramkę Ruchu, pięknie dośrodkowuje, centrę łapie Wiśniewski, mija obrońcę i strzela wyrównującą bramkę.

W tym okresie więcej z gry ma Polonia, grając zespołowo bez zarzutu, mając lekką przewagę nad gospodarzami do końca pierwszej połowy.

W drugiej części gry obie drużyny dążą do uzyskania bramki. Okazje do zdobycia mają obie strony. Zarówno [illegible] sobiony Wiśniewski miał pierwszorzędne okazje. W 20 min. groźna sytuacja pod bramką Ruchu, Kulawik przejąwszy podanie Wiśniewskiego strzela na bramkę, piłka dostaje faisz, Deptała odbija ją, jednak wpada ona do bramki. Jest 2:1. Od tego momentu kontuzjowany Deptała opuszcza boisko zastąpiony przez Wieczorka/ który nie ma już okazji do wykazania swych umiejętności.

Polonia mając zwycięstwo w kieszeni zaczyna grać na czas utrzymując wynik niezmieniony do końca.—

Mecz ten wykazał, że forma Polonii wyraźnie uległa poprawie szkoda tylko, że tak późno. Cała drużyna zagrała dosyć równo mając najlepszych swych graczy w Wiśniewskim, Cegiarku, Lelonku i Strzewiczku — reszta na przeciętnym poziomie — Ruch raz jeszcze potwierdził, że od rundy wiosennej przechodzi wyraźny spadek formy, zadowolić jedynie gli Cebula, Przycherka i Suszczyk.

[illegible]

Garbarnia — Polonia W-wa 2:1 (1:0)

KRAKÓW. — Garbarze krakowscy [illegible] kali we wczorajszym spotkaniu [illegible] punkty, odnieśli szczęśliwe zwycięstwo, nad [illegible] Polonią. Warszawianie górowali technicznie nad gospodarzami, którym jednak dopisywało szczęście. Obie drużyny zmarnowały szereg dogodnych sytuacji podbramkowych na skutek indolencji strzałowej swych napastników. Wszystkie bramki miały charakter przypadkowy i padły z zamieszania podbramkowego.

U gospodarzy zasłużyli na wyróżnienie niezwykle pracowity Laslewicz. Debiutant Zatorski zadowolił, tak jak i jego partnerzy z ataku — [illegible] i Kucharski. Zaznaczyć [illegible] Garbarnia grała prawie cały czas w 10, gdyż Rakoczy po odniesionej w 12 min. kontuzji stały, by wreszcie później zupełnie opuścić boisko.

[illegible] najlepszych swych graczy mieli w Prusinie — obrona i Świcarzu oraz Jaźnickim w napadzie. Dobrze bronił również obaj bramkarze.

Prowadzenie dla Garbarni zdobył już w 3 min. gry Kucharski z zamieszania podbramkowego po [illegible] z rogu. Polonia mimo wysiłków nie potrafiła zdobyć do przerwy wyrównania.

Po przerwie Warszawianie rozpoczynają generalny szturm, czego efektem jest wyrównująca bramka, zdobyta w 8 min. przez Jaźnickiego głową. Od tej chwili Garbarnia przejmuje prowadzenie gry dążąc za wszelką cenę do wyrównania. Udaje się to Kucharskiemu, który z zamieszania podbramkowego zdobywa zwycięską bramkę — nie bez pomocy bramkarza Warszawian, który dwukrotnie wypuścił piłkę z rąk. Polonia wyraźnie rezygnuje. Gospodarze przeważali już aż do końca gry, jednak bez efektu bramkowego.

Sędziował ob. Andrzejak z [illegible]

Widzów około 5000.

Ligowe [illegible]

AZS (W-wa) — Wisła

KRAKÓW. — Miejscowa Wisła osłabiona brakiem swych dwóch najlepszych graczy (Ariet i Sok) — przegrała niespodziewanie z warszawskim AZS-em 36:31 — do przerwy wynik brzmiał 16:15. Warszawiacy wystąpili w odmłodzonym składzie i zwycięstwo ich było zupełnie zasłużone.

Legia — Cracovia 0:0
Rymer — ZZK 1:2
Widzew — Wisła 2:2
Warta — ŁKS 2:2

TABELA KLASY PAŃSTWOWEJ

	gier	pkt.	st. br.
1. Wisła	25	36:14	84:33
2. Cracovia	25	36:14	89:29
3. Ruch	25	29:21	68:37
4. Legia	25	29:21	55:43
5. AKS	25	29:21	49:42
6. ZZK	25	26:24	47:66
7. Polonia W	25	24:26	41:48
8. ŁKS	25	22:28	57:63
9. Warta	25	22:28	48:57
10. Tarnovia	25	22:28	42:47
11. Garbarnia	25	22:28	38:50
12. [illegible]	25	21:29	47:65
13. [illegible]	25	19:31	44:63
14. [illegible]	25	18:37	31:96

Gwardia Gdańsk — Cracovia 14:2

KRAKÓW (Aks) W towarzyskim spotkaniu milicjanci gdańscy pokonali wysoko Cracovię 14:2, który to wynik krzywdzi gospodarzy, gdyż nie jest rzeczywistym odzwierciedleniem przebiegu meczu. Werdykty sędziów pozbawiły zwycięstwa Sylalę i Rabacza, którzy swych [illegible] nie przegrali.

Wyniki techniczne były następujące (pięściarze Gwardii na pierwszym miejscu):

Musza — Sowiński zremisował z Wąsikiem, a Pek podzielił się punktami z wypożyczonym przez Cracovię Lindnerem (Zapłon Je[illegible]ra).

Kogucia — [illegible] Lek[illegible]

Piórkowa — Gołyński pokonał przez techniczne ko Barana.

Lekka — Antkiewicz pokonał pewnie Szczerbowskiego na punkty.

Półśrednia — Sierka wygrał przez [illegible] Styszałem

Średnia — Kwiatkowski pokonał na punkty Rapacza.

Ciężka — Rudzik znokautował w 1 starciu Bereźnickiego.

Tarnovia — AKS 4:0 (1:0)

TARNÓW (tel. wł.) — Trudna do pokonania na własnym boisku Tarnovia potwierdziła swą dobrą formę, bijąc w przekonywującym stosunku 4:0 groźny zespół Amatorów chorzowskich. Gospodarze grali niezwykle ambitnie, mając najlepszą swą linię w niezawodnej obronie i Barwińskim a na [illegible] Chorzowianie przeważali gospodarzy techn[illegible] jednak atak ich nie potrafił [illegible] dogodnych sytuacji zdo[illegible] na skuteczny strzał.

Pierwsza połowa gry toczyła się z lekką przewagą gospodarzy, dla których prowadzenie zdobył w 29 min. Pirych II. po ładnej kombinacji całego napadu.

Po przerwie Tarnovia zwiększa tempo, usiłując uzyskać najwyższy cyfrowy wynik. Udaje jej się to w całej pełni, a strzelcami są w 29 min. Roik II — egzekutor rzutu karnego za rękę Dorniaka, oraz Kozka i Pirych II.

Widzów około 5000.

R 16144